

# SUTRA – OBJAŚNIENIE ŚWIADOMOŚCI<sup>1</sup>

Sutra 39, Taisho, str. 178-186; na chiński przełożył Divakara

tłumaczenie: **Mariusz Mantur**

Skład wykonano w programie L<sup>A</sup>T<sub>E</sub>X 2<sub>ε</sub>  
Tekst jest dostępny pod adresem [mahajana.net](http://mahajana.net)

Tak słyszałem. Pewnego razu Czczony Przez Świat przebywał w bambusowym gaju Starszego Karandy, w wielkim mieście Radzagriha, razem z tysiącem dwustu pięćdziesięcioma wielkimi mnichami, z których każdy był Arhatem. Ci mnisi położyli kres swoim splamieniom i nie dotykały ich już nieszczęścia. Uzyskali spokój i osiągnęli wyzwolenie od namiętności i niewiedzy. Bez przeszkód postrzegali przeszłość, terażniejszość i przyszłość. Te wielkie smoki<sup>2</sup>, postępując w zgodzie z nauką Buddy, osiągnęły zamierzony cel i porzuciły ciężkie brzemie [samsary]. Ci mnisi przynieśli sobie samym pożytek. Uwolnili się od cierpień, powodowanych przez egzystencję w samsarze. Dzięki mocy prawdziwej mądrości dobrze znali skłonności czujących istot. Przywódcą tych wielkich Śrawaków był Starszy Siariputra.

Pośród tego zgromadzenia byli również niezliczeni Bodhisattwowie-Mahasattwowie.

Wówczas, w miejscu pobytu Czczonego Przez Świat, większość mnichów odczuwała zmęczenie i ospałość. Zdawali się apatyczni i nie potrafili zachowywać się właściwie. Dla tego twarz Czczonego Przez Świat rozpromieniła się jak otwarty kwiat lotosu. Wtedy wszystkim mnichom powróciła pełna jasność umysłu i wyprostowali się z godnością. Myśleli „Budda, Czczony Przez Świat, emituje teraz z twarzy jasne światło. Jaką Dharwę będzie głosił, by przynieść wielki pożytek [czującym istotom]?”.

---

<sup>1</sup>Buddyzm zwykle nie traktuje świadomości jako pojedynczej całości, lecz jako grupę różnych świadomości. Jednak, w tej sutrze całość różnych świadomości traktowana jest jako jedność. Ta świadomość jest odmienna od różnych składowych świadomości, takich jak świadomość oka lub wizualna, świadomość ucha lub słuchowa, itd.

Ta sutra wydaje się być jednym ze zwiastunów lub załączkowych źródeł filozofii Tylko-Umysłu szkoły Jogaczary. Czytelnik stwierdzi, że omawiana tutaj świadomość pod wieloma względami przypomina ideę ‘świadomości magazynującej’ (*alajawidźniana*), propagowaną przez szkołę Jogaczary. Świadomość magazynująca zwana jest również ‘świadomością fundamentalną’, która magazynuje lub utrzymuje pamięć, wrażenia i karmiczną moc. Niektórzy buddyści uważają, że bez niej, doktryny reinkarnacji, karmy, najwyższego oświecenia stanu Buddy, i, ostatecznie, altruistycznych czynów Bodhisattwy nie byłyby możliwe. (G.C.)

<sup>2</sup>Określenie wyrażające szacunek.

Wówczas Mądry Opiekun, młodzieniec, . . . z szacunkiem złączył dłonie, pokłonił się do stóp Buddy, i powiedział do niego:

— Czczony Przez Świat, ty zawsze litujesz się nad wszystkimi czującymi istotami i otaczasz je swoją troską i opieką. Pragnę zadać kilka pytań. Proszę Czczonego Przez Świat o pozwolenie.

Budda powiedział do Mądrego Opiekuna:

— Twoja prośba została przyjęta. Możesz przedstawić swoje wątpliwości, a ja odpowiem na nie szczegółowo.

Mądry Opiekun zapytał Buddę:

— Czczony Przez Świat, chociaż czujące istoty wiedzą, że świadomość istnieje, nie mogą zrozumieć jej dogłębnie, jeśli nie zostanie im jasno objaśniona, tak samo jak nikt nie wie o istnieniu skarbu, jeśli zamknięty jest w skrzyni. Czczony Przez Świat, jaką formę przyjmuje świadomość? Dlaczego zwana jest świadomością? Kiedy czujące istoty umierają, ich ręce i nogi trzęsą się zapamiętale, oczy zmieniają barwę, ciała sztywnieją i nie mogą poruszać się swobodnie, organy zmysłów przestają funkcjonować a ich [cztery] elementy rozpadają się. Gdzie świadomość odchodzi po opuszczeniu ciała? Jaka jest jej własna natura? Jaką formę przyjmuje? Jak opuszcza stare ciało i otrzymuje nowe? Jak może porzucić jedno ciało tutaj, i, zabierając ze sobą wszystkie pola zmysłów<sup>3</sup>, rodzić się raz za razem w różnych innych ciałach, by cierpieć karmiczne rezultaty? Czczony Przez Świat, jak czujące istoty mogą ponownie tworzyć organy zmysłów, po tym jak ich ciała zgniły i rozpadły się? Jak możemy w przyszłych żywotach zostać wynagrodzeni za prawe czyny dokonane w tym życiu? Jak przyszłe ciało może cieszyć się nagrodami za prawe działania dokonane przez obecne ciało? Jak świadomość może być żywiona i wzrastać w ciele? Jak świadomość może zmieniać i przekształcać się w zgodzie z ciałem?<sup>4</sup>

Budda odpowiedział:

— Cudownie, cudownie! Mądry Opiekunie, twoje pytania są wspaniałe. Słuchaj uważnie i rozważ to dobrze. Objaśnię ci to.

Mądry Opiekun powiedział do Buddy:

— Tak, Czczony Przez Świat, przyjmę twą naukę z szacunkiem.

Budda rzekł do Mądrego Opiekuna:

— Świadomość porusza się i zmienia, transmigruje<sup>5</sup> i ustaje, przychodzi i odchodzi jak wiatr. Wiatr nie ma koloru ani kształtu i jest niewidzialny, a mimo to może [tworzyć]

---

<sup>3</sup>Dosłownie ‘wejścia’ (*ajatana*). Termin oznaczający sześć organów zmysłów i sześć obiektów zmysłów lub doznań, co razem tworzy dwanaście wejść dla percepcji.

Tutaj tekst brzmi: „zabierając ze sobą wszystkie pola zmysłów”. Nie powinniśmy jednak interpretować tego tak, jakby świadomość zabierała ze sobą biologiczne organy zmysłów lub ich obiekty. Należy natomiast przypuszczać, że odnosi się to do świadomości niosącej ze sobą wrażenia i nawyki kompleksu organów zmysłów i obiektów zmysłów z poprzedniego życia, tworząc w ten sposób nowy, pełny, eteryczny kompleks umysłu-ciała pośredniej egzystencji pomiędzy śmiercią i reinkarnacją (tyb. *bar-do*). (G.C.)

<sup>4</sup>Nie wszystkie te i inne podniesione później pytania znajdują jasną odpowiedź w poniższym tekście. Jednak w naszym tłumaczeniu nie pominęliśmy żadnego głównego punktu objaśnienia świadomości.

<sup>5</sup>Tekst w tym miejscu brzmi (znak chiński), co dosłownie znaczy przemieszcza się z jednego miejsca w inne, a więc można to przełożyć, jako „transmigruje”.

rzeczy, poruszać nimi i nadawać im różne kształty. Może trząść drzewami tak gwałtownie, że się łamią lub rozłupują z głośnym trzaskiem.

Może dotykać ciał czujących istot zinnem lub gorącem i przynosić im uczucie bólu lub przyjemności.

Wiatr nie ma rąk, nóg, twarzy, oczu ani kształtu; nie jest czarny, biały, żółty ani czerwony. Mądry Opiekunie, to samo odnosi się do świadomości. Świadomość nie ma koloru, kształtu ani światła<sup>6</sup>, i nie może zostać ukazana. Jedynie wtedy, gdy zejdą się [odpowiednie] przyczyny i warunki, ukazuje swe różne funkcje. To samo odnosi się do elementów uczucia, przytomności (awareness) i dharm<sup>7</sup>. Te elementy, również, pozbawione są koloru i kształtu a zmanifestowanie ich funkcji zależy od [odpowiednich] przyczyn i warunków.

Mądry Opiekunie, kiedy czująca istota umiera, elementy uczucia, przytomności i dharm, razem ze świadomością, opuszczają [stare] ciało. Zabierając ze sobą elementy uczucia, przytomności i dharm, świadomość rodzi się ponownie w nowym ciele.

Przykładem może być wiatr wiejący wśród pięknych kwiatów. Kwiaty pozostają na swoim miejscu, ale ich zapach rozchodzi się na wszystkie strony. Substancja wiatru nie zawiera zapachu pięknych kwiatów. Substancje zapachu, wiatru i organu dotyku<sup>8</sup> nie mają ani kształtu ani koloru, ale bez siły wiatru zapach nie może rozejść się daleko. Mądry Opiekunie, tak samo, po tym jak czująca istota zmarła, jej świadomość urodzi się ponownie razem z elementami uczucia, przytomności i dharm. Razem z elementami uczucia, przytomności i dharm, świadomość reinkarnuje się poprzez [zjednoczenie] jej rodziców, którzy są warunkami jej narodzin.

---

W niektórych ustępach tekstu *The Questions of King Milinda* koncepcja transmigracji jest zawzięcie krytykowana i odrzucana; sutra mówi, że zamiast 'transmigracji' powinna być 'reinkarnacja'. Może to być jednak wyłącznie semantyczny problem. Jeśli nie będziemy Ignęli do wiecznej, niezmiennej, niepodzielnej substancji „jaźni”, nie powstanie żaden konflikt z podstawową buddyjską doktryną nie-jaźni (*anatman*). Świadomość może transmigrować, a mimo to nie musimy uważać, że jest wieczną i niezniszczalną jaźnią. Co więcej, problem transmigracji i reinkarnacji można rozpatrywać na dwóch różnych poziomach. Na przyziemnym poziomie można przyjąć istnienie transmigrującej jaźni. Jednak na wyższym poziomie, nawet ta świadomość nie posiada substancji lub realnego istnienia. (G.C.)

<sup>6</sup>Należy zauważyć, że w innych kontekstach i buddyjskich pismach, mówi się, że czysta świadomość posiada światło.

<sup>7</sup>Ch. (znaki chińskie). Drugi z tych znaków tłumaczony jest tutaj jako przytomność. Użycie tego znaku tutaj jest raczej czymś wyjątkowym; nie występuje on w typowych numerycznych seriach w buddyjskiej terminologii. (Znaki chińskie) nie są stosowane w zwykłym znaczeniu dharmadhatu.

Słowo „dharmy” użyte jest tutaj w swoim nietypowym znaczeniu (zwykle znaczenie sprawdź w Glosariuszu). Prawdopodobnie odnosi się do wrażeń i nawyków pozostawionych w świadomości. Nie jest dla mnie jasne, czy (znaki chińskie) (sfera-dharmy) tutaj odnosi się do wszechświata, czy do sfery bytów. (G.C.)

<sup>8</sup>Zarówno szkoła Abhidharmy jak i Jogaczary wydają się wierzyć, że w lub poza każdym z pięciu organów zmysłów istnieje odpowiadający mu czysty organ formy. Te organy są niewidzialne dla zwykłych ludzi. Widzą je jedynie ci, którzy mają otwarte oko dewy.

Tutaj tekst mówi „organ dotyku”, ale inna wersja tej sutry, przełożona przez Dżnanaguptę (Taisho 310, rozdział 39, str. 610) mówi „organ węchu”, co jest właściwsze. (G.C.)

Dzięki [słodkim] kwiatom nos czuje zapach; dzięki zmysłowi węchu, zapach jest odczuwany; dzięki wiatrowi widzimy i czujemy efekt działania wiatru, którego moc rozsiewa zapach na wszystkie strony. Podobnie, ze świadomości powstaje uczucie; z uczucia powstaje przytomność; z przytomności powstają dharmy; w rezultacie, możemy odróżnić dobro od zła. . . <sup>9</sup>

Mądry Opiekunie, kiedy po wyczerpaniu się karmicznych rezultatów [dla tego życia] czująca istota umiera, jej świadomość wciąż jest ograniczona karmicznymi przeszkodami. [W chwili śmierci] świadomość opuszcza ciało i jego elementy, by urodzić się w innym ciele, tak samo jak świadomość Arhata, który wszedł w dhjanę ostatecznego spokoju, znika z jego ciała. Jednak, dzięki sile pamięci, świadomość zna zarówno tożsamość zmarłego jak i wszystkie jego czyny popełnione za życia, które wyraźnie ukazują się umierającemu i przygniatają go mentalnie i fizycznie.

Mądry Opiekunie, jakie jest znaczenie świadomości? Świadomość jest nasieniem, które może wypuścić kielęk różnych cielesnych form jako rezultat karmy. Świadomość zawiera percepcję, przytomność, pojęcia i pamięć, i dlatego odróżnia radość od bólu, dobro od zła i zdrowe stany od niezdrowych. Z tego względu zwana jest świadomością.

Pytasz, jak świadomość opuszcza ciało i [rodzi się] ponownie, by doświadczać inne karmiczne rezultaty. Mądry Opiekunie, świadomość wchodzi w ciało, tak jak twarz pojawia się w lustrze, albo jak litery pieczęci ukazują się w glinie. Kiedy wstaje słońce, ciemność znika wszędzie tam, gdzie dociera światło. Kiedy słońce zachodzi i nie ma już światła, ponownie powraca ciemność. Ciemność nie ma formy ani substancji i nie jest ani trwała ani nietrwała; nie można jej nigdzie znaleźć. To samo odnosi się do świadomości: nie posiada formy i substancji, a jednak manifestuje się poprzez uczucia i koncepcje. Świadomość w ciele jest dokładnie taka, jak substancja ciemności: nie można jej zobaczyć ani uchwycić.

Matka nie może wiedzieć, czy poczęte w niej dziecko jest chłopcem, czy dziewczynką; czy ma czarną, białą, czy żółtą karnację; czy ma zdrowe, czy uszkodzone organy; czy jego organy są właściwie uformowane, czy zdeformowane; ani czy jego ręce, nogi, uszy i oczy są podobne do jej rąk, nóg, uszu i oczu. Natomiast kiedy matka je lub pije coś gorącego, dziecko porusza się [w jej łonie] a ona czuje ból. Podobnie, czujące istoty przychodzą

---

<sup>9</sup>Tutaj tekst mówi „Ze świadomości powstaje uczucie [ . . . ]”. Wydaje się to oznaczać, że z fundamentalnej świadomości — zwiastuna koncepcji świadomości magazynującej — mogą powstać wszystkie uczucia, lub doznania. To znaczy, że bez fundamentalnej świadomości służącej jako podłoże, które podtrzymuje widoki i wrażenia oddziałujące na kompleks organów zmysłów, żadne uczucia nie mogłyby w ogóle powstać.

Z uczuć powstaje przytomność” przypuszczalnie oznacza, że z przyjemnych, nieprzyjemnych lub neutralnych uczuć powstają różne rodzaje przytomności, tzn. ból, przyjemność, itd.

„Z przytomności powstają dharmy” wydaje się sugerować ideę Jogaczary 'nasienia' lub 'nawyku' świadomości. Wspomnienie możliwe jest tylko wtedy, gdy zasadzone zostało wrażenie. Wrażenie nie jest możliwe bez przytomności, gdyż wrażenie oznacza po prostu uprzytamnianie sobie obiektów (dharm) odbijających się w świadomości. Takie, prawdopodobnie, jest znaczenie stwierdzenia „z przytomności powstają dharmy”. Jednak, można to również zinterpretować inaczej, mianowicie — kiedy świadomość danej osoby opuszcza martwe ciało, zabiera ze sobą wrażenia i nawyki związane z dharmami. Te wrażenia i nawyki będą służyły jako nasienie jej charakteru w następnym życiu. (Zob. również przypis 3).

Wrażenia obejmują również moralne wrażenia i sądy; stąd: „możemy odróżnić dobro od zła”. (C.G.)

i odchodzą, zginają się i prostują, patrzą i mrugają, niosą wielkie ciężary i robią inne rzeczy. Świadomość manifestuje się poprzez te aktywności, ale nikt nie wie dokładnie, gdzie ona jest, poza tym, że jest w ciele, i nikt nie wie, jak ona wygląda.

Mądry Opiekunie, świadomość, w swojej własnej naturze<sup>10</sup>, przenika całe [ciało], ale nie jest splamiona przez żadną jego część. Choć przebywa w sześciu organach zmysłów, sześciu obiektach zmysłów i pięciu skupiskach, które są skalane, sama nie jest przez nie zanieczyszczona; ona jedynie działa poprzez nie/

Mądry Opiekunie, drewniana lalka zawieszona w jakimś miejscu, może zrobić wiele rzeczy, np. chodzić, hasać, skakać, rzucać się, skakać i tańczyć. Jak sądzisz? Dzięki czyjej sile ta drewniana lalka może robić to wszystko?

Mądry Opiekun powiedział do Buddy:

— Nie jestem wystarczająco inteligentny, by znać odpowiedź.

Budda rzekł Mądrymu Opiekunowi:

— Powinieneś wiedzieć, że wszystko to robi lalkarz. Lalkarz jest ukryty; widoczne jest jedynie działanie jego inteligencji. Podobnie, wszystkie czyny ciała są przejawem mocy świadomości. Wszystkie działania riszich, gandarwów, smoków, bogów, ludzi, asurów i innych istot na różnych planach egzystencji zależą od mocy świadomości. Ciało jest dokładnie takie same jak drewniana lalka. Świadomość nie posiada formy i substancji, ale utrzymuje wszystko w dharmadhatu<sup>11</sup>; obdarzona jest pełną mocą mądrości i może znać nawet zdarzenia z przeszłych żywotów.<sup>12</sup>

Słońce bezstronnie oświeca złoczyńców i tak ohydne rzeczy jak cuchnące zwłoki, lecz samo nie zostaje splamione ich obrzydliwością. Podobnie, świadomość może przebywać w świni, psie lub jakiejś istocie z innego nędznego planu, która spożywa plugawe ochłapy, ale żadna z tych rzeczy jej nie plami.

Mądry Opiekunie, po opuszczeniu ciała, świadomość [rodzi się ponownie] z dobrą i złą karmą, by doświadczyć innych karmicznych rezultatów. Wiatr staje się wonny, kiedy po wyjściu z głębokiej doliny wpada w gaj wonnych kwiatów kampaka<sup>13</sup>. Jednak, jeśli wiatr wieje przez cuchnące, brudne miejsce, w którym są ekskrementy i zwłoki, nabiera przykrej woni. Jeśli wiatr wieje przez miejsce, które przesiąknięte jest jednocześnie miłym i przykrym zapachem, wówczas niesie równocześnie przyjemny i nieprzyjemny zapach, ale przeważa ten silniejszy. Wiatr nie posiada formy ani substancji. Aromat i smród, również, nie mają żadnego kształtu; jednak wiatr może nieść daleko zarówno aromat jak i smród. Świadomość zabiera ze sobą dobrą i złą karmę z jednego ciała do drugiego, by doświadczyć różnych karmicznych rezultatów.

Tak jak śniący człowiek widzi wiele obrazów i zdarzeń, nie wiedząc, że leży pogrążony we śnie, tak też, kiedy błogosławiony, prawy człowiek umiera i jego świadomość odchodzi,

<sup>10</sup> „Własna natura” nie implikuje tutaj cechy lgnięcia do własnej natury (*swabhawa*), lecz jedynie wskazuje na szczególną naturę świadomości, tak jak postrzegają ją czujące istoty.

<sup>11</sup>Zob. Glosariusz. W tej sutrze trudno jest określić, o które znaczenie (lub znaczenia) 'dharmadhatu' chodzi.

<sup>12</sup>Tutaj wyraźnie widać powstawanie koncepcji świadomości magazynującej.

<sup>13</sup>Rodzaj wonnych żółtych kwiatów.

ten człowiek jest spokojny i nie zdaje sobie sprawy ze [swojej śmierci]; umiera bez lęku, jak gdyby śnił.

Świadomość nie uchodzi przez gardło ani żaden inny otwór.<sup>14</sup> Nikt nie wie, dokąd odchodzi ani jak wychodzi.

Starszy Mądry Opiekun pokłonił się do stóp Buddy i zapytał go:

— Czczony Przez Świat, kiedy z jajka kury, gęsi, lub podobnego nic się nie wykluło, skorupka jest całkowicie hermetyczna. Jak świadomość może wejść do niego? Jeśli embrion umrze w jajku a skorupka nie pęknie, jak świadomość może wyjść ze skorupki, w której nie ma żadnego otworu?

Budda odpowiedział:

— Mądry Opiekunie, jeśli ziarenka kastory<sup>15</sup> zostaną nasycone zapachem kwiatów kampaka, wówczas wydzielają wonny olejek, zwany olejkiem kampaka, który ma znacznie przyjemniejszy aromat, niż zwykły olejek kastorowy. Ten zapach przedostaje się do ziarenek lub wydostaje się z nich, nie rozrywając ich. Mimo że zawarty jest w olejku, zapach nie ma formy ani substancji. To moc przyczyn i warunków wprowadza zapach w olejek, by nadać mu aromat. W ten sam sposób świadomość kurczaka lub gąski wchodzi do jajka i opuszcza je.

Świadomość przechodzi [w nowe ciało] tak samo jak słońce rzuca światło, perła świeci czy drewno daje ogień. [Transmigracja] przypomina również sadzenie nasienia. Kiedy nasienie przejdzie przemianę w ziemi, pojawiają się kiełki, łodygi i liście. Potem pojawiają się wielobarwne kwiaty, np. białe lub czerwone, a kiedy w pełni rozkwitną, manifestują różne właściwości i zapachy.

Ta sama wielka ziemia dostarcza pożywienie, składające się z wszystkich czterech elementów, by karmić rośliny, ale różne nasiona wydadzą różne plony. Podobnie, z tej samej świadomości, która utrzymuje całe dharmadhatu, pochodzą wszystkie samsaryczne istoty z ciałami o różnej karnacji: białej, czarnej, żółtej i czerwonej; i o różnych usposobieniach, takich jak łagodność i wybuchowość.<sup>16</sup>

Jednakże, Mądry Opiekunie, świadomość nie ma rąk, nóg, elementów składowych ani języka.

---

<sup>14</sup>W innych pismach, takich jak *Mahayanasamgraha Śāstra*, spotykamy stwierdzenia, że świadomość opuszcza ciało przez określony otwór. Np. jeśli dana istota ma odrodzić się w niebie, świadomość wyjdzie przez „czysty otwór” na głowie; jeśli ma wpaść do piekła, świadomość wyjdzie przez odbyty lub stopy, itd. (G.C.)

<sup>15</sup>Dokładne tłumaczenie nazwy tej rośliny nie jest pewne.

<sup>16</sup>W poprzednim akapicie świadomość porównana została do nasienia, z którego wyrasta roślina; w tym akapicie porównana jest do ziemi, która żywi wszystkie rośliny. Wydaje się to wskazywać, że w tej sutrze słowo 'świadomość' może oznaczać albo świadomość czującej istoty, albo kosmiczną świadomość, która jest podstawą wszystkich czujących istot, lub obydwie. (G.C.)

W dharmadhatu<sup>17</sup> pamięć jest bardzo silna, dlatego kiedy w chwili śmierci świadomość opuszcza ciało czującej istoty, łączy się z mocą pamięci, by stać się nasieniem następnego życia. Nie ma żadnego dharmadhatu poza świadomością, i odwrotnie.

Świadomość reinkarnuje się razem z elementem prany<sup>18</sup> i elementami subtelnej pamięci, uczucia i dharm.

Mądry Opiekun zapytał Budde:

— Jeśli tak, to dlaczego Czczony Przez Świat mówi, że świadomość jest bezforemna?

Budda odpowiedział:

— Mądry Opiekunie, istnieją dwa rodzaje formy: jedna jest wewnętrzna; druga, zewnętrzna. Świadomość wizualna jest wewnętrzna, podczas gdy oko jest zewnętrzne. Podobnie, świadomość słuchowa jest wewnętrzna, podczas gdy ucho jest zewnętrzne; świadomość węchowa jest wewnętrzna, podczas gdy nos jest zewnętrzny; świadomość smakowa jest wewnętrzna, podczas gdy język jest zewnętrzny; świadomość dotykowa jest wewnętrzna, podczas gdy ciało jest zewnętrzne.

Mądry Opiekunie, przypuśćmy, że człowiek ślepy od urodzenia widzi we śnie piękną kobietę.<sup>19</sup> Jej ręce, stopy i kształty są niezwykle piękne, więc w tym śnie ślepiec jest nią bardzo zachwycony. Kiedy się budzi, nie ma niczego do zobaczenia. Za dnia, ślepy człowiek opowiada w tłumie o tym przyjemnym zdarzeniu ze snu: „Widziałem przepiękną kobietę we wspaniałym ogrodzie. Była tam razem z setkami tysięcy wytwornie przystrojonych ludzi. Wszyscy bawili się. Jej skóra lśniła; miała pulchne ramiona; jej ręce były długie i krągłe jak trąba słonia. [Widząc to] we śnie, wypełniony byłem radością, zadowoleniem i zachwytem”.

Mądry Opiekunie, ten człowiek, ślepy od urodzenia, nigdy niczego nie widział w swoim życiu. Jak może widzieć te formy we śnie?

Mądry Opiekun powiedział do Buddy:

— Objaśnij mi to, proszę!

Budda rzekł do Mądrego Opiekuna:

— Formy widziane we śnie są wewnętrznymi obiektami oka. To dzięki bystrości intelektu a nie fizycznemu oku widzimy wewnętrzne obiekty oka. Dzięki mocy pamięci, wewnętrzne obiekty oka pojawiają się na chwilę we śnie ślepego człowieka. Również dzięki

---

<sup>17</sup>Tekst mówi (znaki chińskie). Wydaje się, że te chińskie znaki (znaki) nie oznaczają ‘elementu dharm’ w ramach osiemnastu dhatu, lecz zamiast tego mocno sugerują dharmadhatu całości, które zawarte jest w i tożsame z podstawową świadomością. I znowu widzimy zarodkową ideę filozofii Jogaczary.

<sup>18</sup>Chińskie słowo (znak) można tłumaczyć albo jako ‘wiatr’, albo jako ‘powietrze’. Przypuszczam, że tutaj mamy ekwiwalent (znak), co jest tłumaczeniem sanskryckiej prany. Termin ten może oznaczać witalność, ducha, oddech życiowy lub powietrze. Zgodnie z tantryczną doktryną, świadomość czującej istoty nie może żyć niezależnie od prany. Umysł i prana tworzą jedność dwóch-w-jednym. Umysł jest fundamentalną przytomnością, podczas gdy prana pełni funkcję aktywności i mocy. W chwili śmierci, kiedy świadomość opuszcza stare ciało i przenosi się gdzie indziej, niesie ze sobą subtelną pranę. (G.C.)

<sup>19</sup>Zdrowy rozsądek mówi nam, że człowiek ślepy od urodzenia nie widzi kolorów ani kształtów w snach. Jednakże, ten fragment może odnosić się do kogoś, kto pamięta swoje poprzednie żywoty. To dzięki pamięci przeszłych żywotów człowiek ślepy od urodzenia może widzieć formy w snach.

mocy pamięci, ślepy człowiek pamięta je po przebudzeniu. A zatem wewnętrzne formy związane są ze świadomością.

Co więcej, Mądry Opiekunie, kiedy ciało umiera, świadomość opuszcza je, aby się reinkarnować. Weźmy przykład nasienia: kiedy zostanie zasadzone w ziemi i otrzyma wsparcie czterech elementów, stopniowo rozwine się w kielki, łodygi, gałęzie i liście. Podobnie, świadomość opuszcza martwe ciało, aby się reinkarnować. Przebieg reinkarnacji kontrolowany jest przez cztery czynniki — pamięć, uczucie, zdrowe dharmy i niezdrowe dharmy.

Mądry Opiekun zapytał Buddę:

— Czczony Przez Świat, w jaki sposób zdrowe i niezdrowe dharmy kontrolują świadomość?

Budda odpowiedział:

— Mądry Opiekunie, rozważmy przykład kawałka drogiego kryształu. Zależnie od tego, czy położymy go w białym, czy w czarnym miejscu, wygląda jakby był biały albo czarny. Podobnie, kiedy świadomość opuszcza martwe ciało, aby się reinkarnować i doświadczyć innych karmicznych rezultatów, stanie się prawa lub nieprawa, zależnie od tego, czy kontrolują ją zdrowe, czy niezdrowe dharmy.

Mądry Opiekun ponownie zapytał Buddę:

— W jaki sposób ciało związane jest ze świadomością?

Budda odpowiedział:

— Mądry Opiekunie, świadomość ani nie gromadzi się, ani nie rośnie. Przykładowo, kielek nie pojawi się, jeśli nasienie nie rośnie lub gnije. Kielek pojawia się, kiedy nasienie ulega przemianie i transformacji. Mądry Opiekunie, jak sądzisz? Gdzie się znajduje kielek? W nasieniu, gałęzi, pniu, liściu czy na czubku drzewa?

Mądry Opiekun odpowiedział Buddzie:

— Czczony Przez Świat, kielek nie znajduje się w żadnej części drzewa.

[Budda powiedział:]

— Podobnie, Mądry Opiekunie, świadomość nie przebywa w jakiejś części ciała. Nie przebywa ani w oku, ani w uchu, nosie, języku, ani w ciele. Czas, kiedy świadomość nabiera trochę przytomności, można porównać do czasu, kiedy nasienie kiełkuje; czas, kiedy świadomość zyskuje uczucie, można porównać do czasu, kiedy pojawiają się pączki; a czas, w którym świadomość posiada ciało, można porównać do czasu, w którym kwiaty rozkwitają i drzewo rodzi owoce.

Ciało powstaje ze świadomości; świadomość wypełnia całe ciało i jego kończyny. Kiedy szukamy świadomości w ciele, nie możemy jej nigdzie znaleźć; a jednak ciało nie może żyć bez świadomości.

Drzewo rodzi nasiona przyszłych drzew, gdy jego owoce są dojrzałe, a nie wtedy, gdy są niedojrzałe. Tak samo, kiedy karmiczne rezultaty [danego życia] wyczerpią się i ciało umiera, pojawia się nasienie świadomości. Ponieważ istnieje świadomość, istnieją doznania. Ponieważ istnieją doznania, istnieje pragnienie. Z powodu zniewolenia pragnieniem, pojawia się pamięć i zostaje wchłonięta przez świadomość. Poprzez zespolenie się rodziców, i w zgodzie z ich dobrą i złą karmą, świadomość ponownie się rodzi razem z elementami prany, percepcji i pamięci.



Lustro może odbić twarz, ale jeśli jego powierzchnia nie jest czysta i jasna, twarz się nie odbije. Obraz twarzy może pojawić się jedynie w czystym lustrze. Odbicie jakiejś osoby w lustrze nie ma uczuć ani pamięci, ale zgina się, prostuje, patrzy w górę i w dół, mówi, przychodzi, odchodzi, idzie do przodu, zatrzymuje i robi inne rzeczy, dokładnie tak samo jak ta osoba. Mądry Opiekunie, za sprawą czyjej mocy pojawia się to odbicie?

Mądry Opiekun odpowiedział Buddzie:

— Za sprawą mocy tej osoby: Ponieważ istnieje twarz, istnieje odbicie twarzy. Odbicie i twarz mają ten sam kolor; odbicie jest dokładnie takie same jak twarz, z kompletnymi lub niekompletnymi organami.

Budda rzekł:

— Twarz jest przyczyną odbicia a lustro jest jego warunkiem. Poprzez połączenie przyczyny i warunku, powstaje odbicie. Dzięki świadomości [stanowiącej przyczynę ciała], istnieją uczucia, pojęcia, impulsy i inne mentalne funkcje. Rodzice są warunkami [ciała]. Poprzez połączenie przyczyny i warunku, powstaje ciało.

Kiedy ciało odejdzie, odbicie w lustrze zniknie, jednak obraz ciała może zostać odbity w wodzie lub w innych miejscach. Tak samo, po opuszczeniu ciała, świadomość ponownie się rodzi razem z dobrą i złą karmą, by doświadczyć innych karmicznych rezultatów.

Ponadto, rozważmy przykładowo nasiona figowca i udumbary. Choć małe, te nasiona mogą urodzić olbrzymie drzewa, które z kolei wydadzą nasiona. Nowe nasiona opuszczają stare drzewa, by urodzić nowe drzewa. Tymczasem stare drzewa tracą siłę, uschną, obumrą i zgniją. Podobnie, po opuszczeniu małego ciała, świadomość małej czującej istoty, zgodnie ze swą karmą, może przyjąć jakieś duże ciało.

Co więcej, weźmy, na przykład, jęczmień, pszenicę, rośliny dające olejek kastorowy, soję, zieloną soczewicę, itd; ich kielki, łodygi, kwiaty i owoce rosną i dojrzewają dzięki ich nasionom. Podobnie, dzięki temu, że mają świadomość, czujące istoty podlegające transmigracji obdarzone są przytomnością. Ponieważ obdarzone są przytomnością, mają uczucia, w rezultacie czego świadomość przyjmuje różne ciała razem z dobrą i złą karmą.

Kolejnym przykładem może być pszczoła, która siada na kwiatku i nabiera przywiązania do niego. Pszczoła pożywia się wysysając nektar z tego kwiatu a potem opuszcza go, by usiąść na innym. Może polecieć z wonnego kwiatu na cuchnący, lub z cuchnącego na wonny. Na jakimkolwiek kwiecie usiądzie, rozwija do niego przywiązanie. Podobnie, dzięki chwalebnej karmie, świadomość może uzyskać ciało boga, by radować się najwyższą błogością. Potem może utracić to ciało i, z powodu [wcześniejszej] złej karmy, odrodzić się jako mieszkaniec piekła, by doświadczyć wielu cierpień. W ten sposób świadomość rodzi się raz za razem w różnych ciałach.

Świadomość jest jak nasienie tulipana, czerwonego lub błękitnego kwiatu [lotosu], lub olbrzymiego białego kwiatu lotosu. Nasiona wszystkich tych kwiatów są białe. Jeśli je rozłamiesz, nie znajdziesz żadnego kielka, kwiatu i żadnego koloru [z wyjątkiem białego]. Jednak, nasiono zasadzone w ziemi i zwilżone wodą, zakiełkuje w odpowiednim czasie, wyda wiele kwiatów i owoców, które będą czerwone, białe lub w innym kolorze. Kolorów, kielków itd. nie ma w nasieniu, ale nie mogą powstać, jeśli nie ma nasienia. [Podobnie,] kiedy świadomość opuści ciało, nie można w niej znaleźć żadnych cech, organów zmysłów

ani pól zmysłów ciała. Przy pomocy cudownego widzenia, cudownego słyszenia, dźwięku, dotyku, smaku, dharmy, pamięci i pola zmysłów, świadomość zna stworzoną przez siebie dobrą i złą karmę i zgodnie z tą karmą, kiedy zejda się właściwe przyczyny i warunki, uzyska [nowe] ciało.

Tak samo jak jedwabnik robi kokon, którym się owija a potem porzuca ten kokon, tak samo świadomość tworzy ciało, by się nim spowić a potem opuszcza to ciało, żeby doświadczyć innych karmicznych rezultatów [w nowym ciełe].

Ponieważ istnieje nasienie, istnieje kolor, zapach i smak [rośliny]. [Podobnie,] kiedy świadomość opuści ciało, organy zmysłów, obiekty zmysłów, uczucia i element dharm podążają wszędzie tam, gdzie podąża świadomość.<sup>20</sup>

Tam, gdzie jest perła spełniająca życzenia, tam są przyjemności; tam, gdzie jest słońce, tam jest światło. To samo odnosi się do świadomości: uczucia, przytomność, pojęcia, element dharm, itd. podążają wszędzie tam, gdzie świadomość podąża.

Kiedy świadomość opuszcza ciało, niesie ze sobą wszystkie cechy ciała. Przyjmuje [eteryczną] formę jako swoje ciało;<sup>21</sup> nie ma ciała z krwi i kości. Ponieważ posiada zmysły, posiada uczucia i subtelną pamięć, potrafi też odróżnić dobro od zła.

Owoce daktyla, granatu, mango, bimba, perskiego daktyla<sup>22</sup>, kapittha itd. są pikantne, gorzkie, kwaśne, słodkie, słone lub cierpkie. Różnią się nie tylko smakiem, ale również zdolnością do gaszenia pragnienia. Kiedy owoce [dojrzeją i] zgniją, ich smak przenosi się razem z nasionami, niezależnie od tego, gdzie te nasiona zostaną zasiane. Tak samo, uczucie, pamięć oraz dobra i zła [karma] podążają wszędzie tam, gdzie podąża nasienie świadomości. Zwane jest to świadomością, ponieważ ona wie, że opuściła jedno ciało, by otrzymać inne, zna [stworzoną przez siebie] dobrą i złą karmę, wie, że ta karma jej towarzyszy i wie, że reinkarnuje się razem z tą karmą, by doświadczyć odpowiednich karmicznych rezultatów. Zwane jest to świadomością, ponieważ ona zna wszystko, co ciało uczyniło.

Element powietrza nie ma formy, którą można by uchwycić ani substancji, którą można by zatrzymać. Kiedy jednak zejda się odpowiednie przyczyny i warunki, może manifestować swoje istnienie na wiele sposobów; może nieść zimno i ciepło; może nieść aromat i odór, kołysać drzewami i dąć gwałtownie, by niszczyć rzeczy. Tak samo, świadomość nie ma formy ani substancji i nie można jej ujrzyć ani usłyszeć. Kiedy jednak zejda się odpowiednie przyczyny i warunki, pojawiają się wszystkie jej cechy. Utrzymywane przez świadomość, ciało czuje ból i przyjemność, wygląda zdrowo, przychodzi i odchodzi, posuwa się naprzód i zatrzymuje, mówi i śmieje się, doświadcza radości i smutku, i wykonuje wyraźnie widoczne działania. [Widząc to,] wiemy, że istnieje świadomość...

Budda powiedział do Starszego Prawdziwego Księżyca:

— ... Prawdziwy Księżyco, w ciełe zrodzonym z rodziców, stała materia składa się z elementu ziemi, płyn z elementu wody; ciepło z elementu ognia a ruch z elementu

<sup>20</sup>Nie oznacza to, że rzeczywiste organy zmysłów i obiekty zmysłów podążają razem ze świadomością. Zob. przypis 3.

<sup>21</sup>Dosłownie „ma przyczynę formy jako swoje ciało”.

<sup>22</sup>Tłumaczenia 'bimba' i 'perski daktyl' są niepewne.

powietrza. Tym, co uprzytamnia sobie i pamięta dźwięki, zapachy, smaki, tekstury itd., jest świadomość.

Prawdziwy Księżyc zapytał Buddę:

— Czczony Przez Świat, jak świadomość może opuścić ciało czującej istoty, która stoi w obliczu śmierci? Jak może wejść w inne ciało? Jak może zdać sobie sprawę z tego, że opuszcza ciało?

Budda odpowiedział Prawdziwemu Księżycowi:

— Kiedy czująca istota otrzyma ciało zgodnie ze swoją karmą, świadomość będzie utrzymywać to ciało bez przerwy, jak strumień. Kiedy życie tej czującej istoty zbliży się do końca i jej ciało umrze, świadomość opuści to ciało, by odrodzić się ponownie razem ze swoją karmą.

Jako przykład weźmy mieszaninę wody i mleka: kiedy gotuje się ją na ogniu, mleko, woda i śmietanka oddzielią się od siebie. Podobnie, Prawdziwy Księżycu, kiedy skończy się życie czującej istoty, jej ciało, świadomość, organy zmysłów i obiekty zmysłów rozejdą się, ponieważ wyczerpana zostanie moc karmy. Wówczas świadomość będzie jedynym oparciem dla [eterycznego kompleksu ciała-umysłu]<sup>23</sup>, będzie wchodzić w kontakt z różnymi obiektami, tworzyć o nich [wszelkiego rodzaju] pojęcia i reinkarnuje się, razem z dobrą i złą karmą, by doświadczyć innych karmicznych rezultatów.

Prawdziwy Księżycu, rozważmy dla przykładu ‘wspaniałe pomyślne masło’<sup>24</sup>. Otrzymuje się je poprzez gotowanie kombinacji różnych skutecznych leków z masłem. Wszystkie cechy zwykłego masła znikają; tymczasem to masło zostaje nasycone właściwościami skutecznych leków i ich sześciu smaków: pikantnego, gorzkiego, kwaśnego, słonego, cierpkiego i słodkiego. Takie masło żywi ciało, nadaje mu rumiany wygląd i miły zapach. Podobnie, po opuszczeniu [martwego] ciała, świadomość razem z elementem dharm oraz dobrą i złą karmą narodzi się ponownie, by doświadczyć innych karmicznych rezultatów.

Prawdziwy Księżycu, esencja takiego masła przypomina ciało. Masło łączy się z lekami, by stać się wspaniałym pomyślnym masłem, tak samo jak organy zmysłów łączą się z obiektami zmysłów, by tworzyć karmę. Karma żywi świadomość w taki sam sposób jak leki nadają smak masłu, by uczynić je wspaniałym pomyślnym masłem. Kiedy ktoś żywi się tym masłem, rozpromienia się i przepełnia energią, staje się spokojny i nie zapada na żadne choroby; podobnie, świadomość żywiona dobrą karmą otrzymuje błogie wynagrodzenie. Kiedy ktoś żywi się nieodpowiednim masłem, zamiast nabrać rumianego wyglądu, blednie; podobnie, świadomość żywiona złą karmą cierpi bolesną zapłatę.

Prawdziwy Księżycu, chociaż drogocenne wspaniałe pomyślne masło nie ma rąk, nóg ani oczu, może przyjmować kolory, zapachy, smaki i właściwości skutecznych leków. Podobnie, po opuszczeniu ciała i kompleksu organów zmysłów<sup>25</sup>, świadomość może przyjąć element dharm, uczucie i dobrą karmę, by wejść w egzystencję pośrednią między śmiercią

---

<sup>23</sup>Odnosi się to do czującej istoty w pośrednim stanie (tyb. *bar-do*), w którym ciało ma naturę eteryczną i nie posiada namacalnych składników biologicznych.

<sup>24</sup>Tłumaczenie (znak chiński) jako ‘masło’ jest niepewne.

<sup>25</sup>Dosłownie ‘elementów’.

i reinkarnacją, i uzyskać cudowną pamięć boga.<sup>26</sup> Ujrzy sześć nieb Sfery Pragnienia i szesnaście piekieł. Ujrzy, że sama posiada kształtne członki i piękne organy zmysłów. Kiedy zobaczy martwe ciało, które opuściła, powie, ‘To było ciało z mojego poprzedniego życia’.

Ujrzy również niebiański pałac, wysoki, imponujący i bogato zdobiony. Będą tam kwiaty, owoce, rośliny i drzewa oplecione winoroślami, których wici lśnią niczym złote łańcuchy inkrustowane różnorodnymi klejnotami. Ten widok wypełni [świadomość] bezgraniczną radością. Czując wielkie upodobanie do tego pałacu, urodzi się w nim.

Dla osoby z dobrą karmą porzucenie jednego ciała i przyjęcie kolejnego jest przyjemne i bezbolesne, jak dla jeźdźcy, który schodzi z jednego konia i dosiada innego. Dla przykładu: kiedy odważny człowiek, wprawiony w boju, widzi zbliżające się wojska wroga, wkłada ciężką zbroję i na śmiałym rumaku pędzi nieustraszenie na ich spotkanie. Podobnie, kiedy człowiek obdarzony dobrymi korzeniami odda ostatni oddech, jego świadomość [szczęśliwie] opuści [stare] ciało i kompleks organów zmysłów<sup>27</sup> i ponownie urodzi się w Niebie Brahmy, lub nawet w Niebie Akanisztha, by cieszyć się cudownymi przyjemnościami.

Wówczas Księżę Wspaniałe Lekarstwo powstał ze swego miejsca w zgromadzeniu, złożył dłonie i zapytał Buddę:

— Czczony Przez Świat, jaką formę przyjmuje świadomość po opuszczeniu [martwego] ciała?

Budda odpowiedział:

— Cudownie, cudownie! Wspaniałe Lekarstwo, to o co teraz pytasz dotyczy wielkiego, głębokiego stanu Buddy. Nikt z wyjątkiem Tathagaty nie rozumie tego.

Na to Mądry Opiekun rzekł do Buddy:

— Pytanie postawione przez Księcia Wspaniałe Lekarstwo jest rzeczywiście głębokie. Ukazuje jego subtelną mądrość i bystry umysł. . .

Widząc, że Budda jest łaskawy i jego twarz promienieje szczęściem jak jesienny kwiat lotosu w pełnym rozkwicie, Księżę Wspaniałe Lekarstwo uradował się. Złożył dłonie i szczerze zwrócił się do Buddy:

— Czczony Przez Świat, kocham głęboką Dharmę; pragnę głębokiej Dharmy. Nieustannie lękam się, że Tathagata wejdzie w parinirwanę, ponieważ nie będę miał wówczas żadnej szansy usłyszeć jak objaśnia prawdziwą Dharmę. Pozostałbym wtedy wśród czujących istot, które uległy pięciu deprawacjom i nieustannie tkwią w samsarze, by doświadczać cierpień, ponieważ są pomieszane a ich ignorancja jest zbyt wielka, żeby mogły odróżnić dobro od zła, zdrowe od niezdrowego, lub doskonałe od niedoskonałego. . .

Potem Księżę Wspaniałe Lekarstwo [ponownie] zapytał Buddę:

— Czczony Przez Świat, jaka jest forma świadomości? Objaśnij mi to, proszę.

Budda rzekł do Księcia Wspaniałego Lekarstwa:

— Ona jest jak obraz człowieka w wodzie. Taki obraz jest nieuchwytny. Ani istnieje, ani nie istnieje; i zmienia kształt razem z wodą. . .

---

<sup>26</sup>Ten ustęp odnosi się jedynie do świadomości czującej istoty z dobrą karmą, której przeznaczone jest odrodzenie w niebie.

<sup>27</sup>Dosłownie ‘elementy i wejścia’.

‘Kształt’ dobrej i złej karmy i forma świadomości są niewidzialne. Tak samo jak osoba ślepa od urodzenia nie widzi wschodu ani zachodu słońca, dnia ani nocy, jasności ani ciemności, tak samo my nie widzimy świadomości. Istnieją w nas silne pragnienia, uczucia i myśli, ale one również są niewidoczne. Jednakże [cztery] elementy, [dwanaście] wejść i [pięć] skupisk, które tworzą jaźń<sup>28</sup>, są manifestacjami świadomości. Zarówno rupy<sup>29</sup>, takie jak oko, ucho, nos, język, ciało, forma, dźwięk, zapach, smak i tekstura, jak i nierupy, takie jak doznania bólu i przyjemności, są [manifestacjami] świadomości.

Wspaniałe Lekarstwo, gdy ktoś czuje smak potrawy na własnym języku, wie czy ona jest słodka, gorzka, pikantna, kwaśna, słona czy cierpka. Język i potrawa są widzialne i namacalne, ale smak nie. Co więcej, dzięki kościom, szpikowi, mięśniom i krwi możemy uprzytamniać sobie doznania. Kości itd. są namacalne, ale doznania nie. Tak samo jest z wiedzą, czy świadomość żywna jest przez błogosławieństwa<sup>30</sup>, czy nie.

Wówczas robiąc pokłon do stóp Buddy, Mądry Opiekun zapytał Buddę:

— Czy można wiedzieć, czy świadomość ma błogosławieństwa, czy nie?

Budda odpowiedział:

— Słuchaj uważnie! Nikt nie może ujrzeć świadomości, dopóki nie ujrzał prawdy. Odwrotnie niż mango w dłoni, świadomość jest niewidoczna. Nie ma jej w oku, ani w innym organie zmysłu. Gdyby świadomość była w oku lub innym organie zmysłu, można by ją zobaczyć, gdyby zrobić sekcję oka lub innego organu. Mądry Opiekunie, ja, tak jak wszyscy inni Buddowie, liczni jak piaski Gangesu, widzę, że świadomość nie ma formy. Zwykli ludzie nie mogą ujrzeć świadomości; można ją opisać tylko przez przypowieści. . .<sup>31</sup>

Załóżmy, że bóg, zjawa, duch. . . lub inna istota opętuje kogoś. Jak sądzisz? Czy możemy jej istnienie odkryć w ciele tej osoby?

Mądry Opiekun powiedział do Buddy:

— Na pewno nie, Czczony Przez Świat. Kiedy bóg, zjawa lub duch opętuje kogoś, nie możemy zobaczyć jego istnienia, nawet gdybyśmy szukali go wewnątrz i na zewnątrz ciała tej osoby, ponieważ jego istnienie jest bezforemne i nie ma kształtu.

— Mądry Opiekunie — powiedział Budda — jeśli ktoś zostaje opętany przez wielkiego boga, który zgromadził niezwykle zasługi, wówczas należy mu ofiarować wonne

---

<sup>28</sup>Dosłownie ‘ciało’.

<sup>29</sup>‘Rupa’ można tłumaczyć, albo jako ‘forma’, co oznacza obiekt widzenia, albo jako ‘obiekt’ lub ‘materia’, co odnosi się do każdej przejawionej rzeczy. W pierwszym zastosowaniu, rupa jest jednym z sześciu obiektów zmysłów. W drugim znaczeniu, rupa stanowi przeciwieństwo umysłu, jak to wskazuje chiński zwrot (znaki chińskie): „dwie dharmy rupy i umysłu”.

<sup>30</sup>Chińskie słowo (znak) jest skrótem albo od (znak), albo od (znak). Sanskryckim odpowiednikiem jest punja, co może znaczyć ‘zasługa’, ‘prawość’, ‘szczęście’, ‘szczęśliwy traf’, ‘pomyślność’, ‘błogosławieństwa’, itd. Ponieważ znaczenie jest tak szerokie, trudno je przełożyć. Chociaż tłumaczymy je tutaj jako ‘błogosławieństwa’, nie należy rozumieć tego w teologicznym sensie. W innych kontekstach trzeba było przełożyć to jako ‘zasługa’ lub ‘prawość’.

<sup>31</sup>Ten ustęp wyraża jedno z centralnych przesłań tej sutry, mianowicie, że świadomość nie ma formy, a jednak może manifestować wszystkie formy; nie może być widziana ani poznana przez zwykłych ludzi; jej głębia i cudowność przekraczają zrozumienie zwykłego umysłu i dlatego można ją opisać jedynie za pomocą przypowieści.

kwiaty, kadzidła najwyższej jakości, wyborne jedzenie i napoje oraz czyste mieszkanie. Wszystkie ofiary muszą być wspaniałe i bez skazy. Tak samo, świadomość karmiona błogosławieństwami zostanie wynagrodzona szlachetnością i przyjemnością. Odrodzi się jako król, minister, szlachcic, bardzo bogaty człowiek, wódz, wielki kupiec. Może uzyskać ciało boga, by radować się cudowną niebiańską błogością. Osoba, której świadomość karmiona jest błogosławieństwami otrzymuje błogie wynagrodzenia, tak samo jak osoba opętana przez boga, posiadającego niezwykle zasługi, powinna otrzymać wspaniałe kwiaty i kadzidła, wyborne jedzenie i napoje, które uczynią ją szczęśliwą a w razie choroby wyleczą z niej.<sup>32</sup> Należy zatem wiedzieć, że ludzie zajmujący wyższą pozycję lub posiadający wielkie bogactwo otrzymują takie błogie wynagrodzenia wyłącznie dlatego, że ich świadomość karmiona jest błogosławieństwami.

Mądry Opiekunie, kiedy ktoś zostanie opętany przez niską, złą zjawę lub ducha... będzie miał zamiłowanie do ekskrementów, do rzeczy obrzydliwych, śluzu, śliny, itd; jeśli tej osobie ofiaruje się takie brudne rzeczy, aby przynieść jej ulgę, ona będzie szczęśliwa i wyleczy się ze swojej choroby. Skutkiem mocy tej zjawy lub ducha, ta osoba zachwyca się takimi brudnymi, cuchnącymi rzeczami jak ekskrementy, tak samo jak zachwyca się nimi owa zjawą lub duch. Podobnie, świadomość przesiąknięta grzechem odrodzi się z biednych rodziców, lub na nędznych planach egzystencji, takich jak plan głodnych duchów lub plan zwierząt, które jedzą brudny pokarm. Jeśli czyjaś świadomość przesiąknięta jest grzechem, ta osoba będzie doświadczała bolesnych karmicznych rezultatów.

Mądry Opiekunie, moc<sup>33</sup> wyższego boga, który opętuje jakąś osobę, nie ma substancji ani kształtu, ale może [sprawić, że opętana osoba] otrzyma wonne, czyste ofiary. Tak samo, świadomość karmiona błogosławieństwami nie ma kształtu, ale może [sprawić, że osoba, w której ona przebywa] uzyskuje cudowne, błogie wynagrodzenia. Niższe, złe duchy... sprawiają, że opętani przez nie ludzie, spożywają nieczyste, złe jedzenie. Podobnie, świadomość przesiąknięta grzechem [sprawi, że osoba, w której ona przebywa] będzie doświadczała bolesną zapłatę.

Mądry Opiekunie, powinieneś wiedzieć, że: świadomość nie posiada kształtu ani substancji... jednak, zależnie od tego, czy karmiona jest grzechem, czy błogosławieństwami, [sprawi, że osoba, w której przebywa] otrzyma bolesną lub radosną zapłatę...

Wspaniałe Lekarstwo zapytał Buddę:

— Jak świadomość przyjmuje formę boga lub mieszkańca piekieł?

Budda odpowiedział Wspaniałemu Lekarstwu:

— Świadomość postrzega element dharm przy pomocy subtelnej wizji. Tego rodzaju widzenie nie zależy od fizycznego oka. Gdy subtelna wizja napotyka błogą sferę i postrzega przyjemności i uciechy niebiańskich pałaców, świadomość wpada w zachwyt i przywiązuje się do nich, myśląc „pójdę tam”. Ta myśl skalanego przywiązania jest przyczyną egzystencji [w samsarze]. Widząc ciało porzucone na cmentarzu, świadomość myśli „Te zwłoki

---

<sup>32</sup>To samo odnosi się do choroby wywołanej opętaniem.

<sup>33</sup>Dosłownie: 'istnienie', 'byt'.

są moim dobrym przyjacielem. Ponieważ nagromadziły dobrą karmę, otrzymuję teraz nagrodę odrodzenia w niebie”.

Wspaniałe Lekarstwo zapytał Buddę:

— Czczony Przez Świat, skoro świadomość wciąż czuje przyciąganie do zwłok, dlaczego nie wróci do nich?

Z kolei Budda zapytał:

— Wspaniałe Lekarstwo, czy włosy i brodę, choć czarne, lśniące i pachnące, można włożyć do ciała, by ponownie rosły, po tym jak zostały obcięte i wyrzucone?

Wspaniałe Lekarstwo odpowiedział Buddzie

— Nie, Czczony Przez Świat. Włosów i brody, które zostały obcięte i wyrzucone, nie można włożyć w ciało, by rosły ponownie.

Budda powiedział:

— Podobnie, Wspaniałe Lekarstwo, świadomość nie może powrócić do porzuconych zwłok, by doświadczać karmicznych rezultatów.

Wspaniałe Lekarstwo zapytał Buddę:

— Czczony Przez Świat, świadomość rzeczywiście jest subtelna i niepojęta. Nie posiada uchwytnej substancji ani rozpoznawalnej formy. Jak może utrzymać ciało wielkiej czującej istoty, takiej jak słoń? Jak może wejść w mocne ciało, twarde jak diament? Jak może utrzymać ciało silnego mężczyzny, który potrafi ujarzmić nawet dziewięć słoń?

Budda odpowiedział:

— Wspaniałe Lekarstwo, weźmy na przykład wiatr. Nie posiada on formy ani substancji, . . . jednak może stać się wystarczająco gwałtowny, by obrócić Górę Sumeru w pył. Wspaniałe Lekarstwo, jaka jest forma i kształt wiatru, który może zniszczyć nawet Górę Sumeru?

Wspaniałe Lekarstwo rzekł do Buddy:

— Wiatr jest subtelny i nie posiada formy ani substancji.

Budda powiedział:

— Wspaniałe Lekarstwo, wiatr [rzeczywiście] jest subtelny i nie posiada formy ani substancji. Świadomość również jest subtelna i nie posiada formy ani substancji, a mimo to może utrzymać każde ciało, duże czy małe. Może przyjąć ciało komara i może przyjąć ciało słonia. Jako przykład weźmy lampę z delikatnym płomieniem. Umieszczona w pokoju, może rozproszyć wszelką ciemność jaka tam panuje, niezależnie od tego, czy pokój jest duży, czy mały. Podobnie, świadomość może utrzymać duże lub małe ciało, zgodnie z jego karmą.

Wspaniałe Lekarstwo zapytał Buddę:

— Czczony Przez Świat, jakie są cechy karmy? Jakie przyczyny i warunki umożliwiają im zmanifestowanie się?

Budda odpowiedział:

— Wspaniałe Lekarstwo, to dzięki [dobrej] karmie [czująca istota] odradza się w niebie, radując się wyborem jedzeniem, spokojem i szczęściem. Przypuśćmy, że dwóch spragnionych ludzi wędruje pustkowiem; jeden znajduje chłodną, słodką wodę, lecz drugi nie znajduje niczego i musi cierpieć pragnienie i zmęczenie. Nikt nie daje pierwszemu chłodnej

wody ani nie przeszkadza drugiemu w znalezieniu jej. Oni otrzymują swoje owoce, błogie lub bolesne, zgodnie z ich karmą.

Jako przykład rozważ nasienie zasadzone w ziemi; po jakimś czasie na czubku drzewa pojawią się owoce. Jednak nasienie nie przechodzi z gałęzi na gałąź, by w końcu dotrzeć na czubek drzewa. Nawet jeśli drobiazgowo zbadamy pień, nie znajdziemy nasienia. Nikt nie wkłada go do gałęzi. Kiedy drzewo rośnie a korzenie stają się mocne, nie można znaleźć nasienia. Podobnie, cała dobra i zła karma polega na ciele, ale jeśli zbadamy ciało, nie znajdziemy żadnej karmy. Kwiaty istnieją dzięki nasieniu, ale w nasieniu nie ma żadnego kwiatu; owoce istnieją dzięki kwiatom, ale w kwiatkach nie ma żadnego owocu. . . Podobnie, z powodu ciała istnieje karma, i z powodu karmy istnieje ciało, ale w ciele nie ma karmy, a w karmie nie ma ciała.

Owoce nie pojawią się, dopóki dojrzałe kwiecie nie opadnie. Podobnie, owoc karmy nie dojrzeje, dopóki ciało nie umrze u końca życia. Tak samo jak nasienie jest przyczyną kwiatu i owocu, tak też ciało jest przyczyną dobrej i złej karmy.

Karma nie ma formy i nie daje żadnej oznaki dojrzewania. Jako przykład rozważ cień człowieka, który jest niesubstancjalny, nie napotyka na przeszkody, jest nieuchwytny i nieprzywiązany do człowieka. Posuwa się naprzód, zatrzymuje, idzie i przychodzi tak samo jak robi to człowiek, ale nie widać, żeby wychodził z ciała. Tak samo, gdzie jest ciało, jest karma, jednak karmy nie ma w ciele ani poza nim.

Dawka dobrego leku, niezależnie od tego czy ma cierpki, ostry, czy gorzki smak, może uleczyć chorobę i dać choremu dobre samopoczucie i zdrowy wygląd. Spotykając tę osobę, ludzie od razu rozpoznają, że przyjęła wspaniałe lekarstwo. Można skosztować, jak ten lek smakuje, ale nie można zobaczyć jego leczniczego działania. Choć [siła leku] jest niewidoczna i nieuchwytna, temu kto go przyjmie, może dać zdrowy wygląd. Podobnie, choć pozbawiona formy i substancji, karma może wywierać wpływ na każdego. Osoba znajdująca się pod wpływem dobrej karmy ma pod dostatkiem znakomitego jedzenia i napoju, ubrań i wszystkiego, co jest jej wewnętrznie i zewnętrznie potrzebne. Ma kształtne członki i ładne rysy. Ma okazałe domy i zasób spełniających życzenia pereł, złota, srebra i innych skarbów. Jest spokojna, szczęśliwa, wesoła i zadowolona. Powinno się wiedzieć, że wszystko to jest przejawem dobrej karmy. Odrodzenie się w zaniedbanym, odległym, ubogim rejonie, brak rzeczy potrzebnych do życia, zazdrośczenie innym szczęścia, marne jedzenie lub jego brak, nierzadki i odpychający wygląd, życie w nędznych miejscach — powinieneś wiedzieć, że to wszystko są przejawy złej karmy.

Czyste lustro odbija piękno lub szpetotę twarzy, ale obraz twarzy w lustrze jest niesubstancjalny i nieuchwytny. Podobnie, pod wpływem dobrej lub złej karmy świadomość odradza się na planie ludzi, bogów, mieszkańców piekieł, zwierząt, lub innych istot. Wspaniałe Lekarstwo, powinieneś wiedzieć, że karma towarzyszy świadomości, kiedy opuszcza jedno ciało, by wejść w drugie. . .

Wspaniałe Lekarstwo zapytał:

— Czczony Przez Świat, jak ta miękka, subtelna świadomość może przeniknąć twardą formę?

Budda odpowiedział:



— Wspaniałe Lekarstwo, woda jest niezwykle miękka, a jednak strumienie i wodospady mogą drażnić górskie skały. Jak sądzisz? Jak miękka jest woda a jak twarda jest skała?

Wspaniałe Lekarstwo rzekł:

— Czczony Przez Świat, skała może być twarda jak diament a woda jest w dotyku miękka i przyjemna.

[Budda powiedział:]

— Wspaniałe Lekarstwo, to samo odnosi się do świadomości, która jest niezwykle miękka i subtelna, ale może przeniknąć w twarde, wielkie ciało, w którym ma doświadczyć karmicznych rezultatów. . .

Wspaniałe Lekarstwo zapytał Buddę:

— Czczony Przez Świat, jak nie posiadająca formy świadomość może mocą przyczyn i warunków urodzić formę? . . .

Budda odpowiedział:

— Wspaniałe Lekarstwo, dwa kawałki drewna pocierane o siebie mogą wytworzyć ogień. Ognia nie ma w drewnie. Jednak bez drewna nie byłoby ognia. Ogień powstaje z połączenia przyczyn i warunków; bez odpowiednich przyczyn i warunków nie powstanie ogień. Nikt nie znajdzie formy ognia w drewnie, ale ogień powstający z drewna widzą wszyscy.

Tak samo, Wspaniałe Lekarstwo, świadomość rodzi materialne ciało poprzez połączenie rodziców. Jednak, świadomości nie można znaleźć ani w materialnym ciele, ani poza nim.

Wspaniałe Lekarstwo, nim powstanie ogień, nie pojawią się żadne jego cechy, takie jak ciepło, itd. Podobnie, Wspaniałe Lekarstwo, bez ciała nie pojawią się świadomości, uczucia, pojęcia ani impulsy.

Wspaniałe Lekarstwo, słońce świeci jasno, ale zwykli ludzie nie mogą wiedzieć, czy substancja słońca jest czarna, biała, żółta czy czerwona, gdyż jej nie widzieli. Jednak, dzięki funkcjom słońca, takim jak wysyłanie światła i ciepła, wschodzenie i zachodzenie, wiedzą, że ono istnieje. Podobnie, dzięki funkcjom świadomości, wiadomo, że świadomość istnieje.

Wspaniałe Lekarstwo zapytał Buddę:

— Jakie są funkcje świadomości?

Budda odpowiedział:

— Wspaniałe Lekarstwo, uczucie, przytomność, koncepcja, impuls, myśl, żal, smutek i rozpacz — to wszystko są funkcje świadomości. Dobra i zła karma, która stała się nasionami, zasianymi w świadomości poprzez wielokrotne oddziaływanie na nią, również manifestuje świadomość poprzez swoje funkcje. . .

Gdy Budda objaśnił tę sutrę, wszyscy w zgromadzeniu, łącznie ze Starszym Mądrym Opiekunem, Księciem Wspaniałym Lekarstwem, mnichami, Bodhisattwami-Mahasattwami, bogami, asurami, gandharwami, itd., radowali się niezmiernie nauką Buddy i wypełnieni czcią zaczęli ją praktykować.